

# Mursi o antysemickich wypowiedziach: Wyrwane z kontekstu

**Prezydent Egiptu ma dyplomatyczny problem. Wyłynęło nagranie z czasów, gdy nie mógł marzyć o najwyższym urzędzie. Mówił w nim o Żydach jako „krwiopicach” i „potomkach świń”**

- To język głęboko obraźliwy - zareagowały USA, nadal sojusznik Egiptu, choć już nie tak bliski jak za czasów poprzedniego prezydenta, obalonego dwa lata temu Hosniego Mubaraka. I zażądały wyjaśnień. Prezydent Mohamed Mursi, jak powiedział we wtorek rzecznik Białego Domu, musi jasno pokazać, że „szanuje ludzi wszystkich wyznań” i że tego typu „retoryka nie jest do zaakceptowania w demokratycznym Egipcie”. Ten Egipt islamisty Mursiego wykazał się istotną pomocą Ameryce, gdy w listopadzie wynegocjował zawieszenie broni między Izraelem a Hamasem i pozwolił uniknąć poważnej wojny w Strefie Gazy.

Wydawało się, że władze w Kairze chcą wyciszyć sprawę, nie reagowały publicznie. - W środę wieczorem Mursi zaczął się jednak wycofywać z dawnej wypowiedzi, powiedział, że jest wyrwana z kontekstu. I zapewniał, że szanuje wszystkie religie - mówi „Rz” prof. Said Sadek, politolog z Uniwersytetu Amerykańskiego w Kairze.

Prawdopodobnie Mursiego skłoniło do tego spotkanie z amerykańskimi senatorami, którym przewodził republikanin John McCain, rywal Baracka Obamy z poprzednich wyborów prezydenckich. McCain przyznał, że senatorowie wyrazili sprzeciw wobec poglądów wyrażonych przez Mursiego kilka lat temu i przeprowadzili z nim „konstruktywną dyskusję”.

więcej na [rp.pl](http://rp.pl)